

## Protokół nr 32/17

### ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki Mienia Komunalnego i Budżetu, Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty oraz Komisji Rewizyjnej z dnia 19 czerwca 2017 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Stargard

Rozpoczęcie posiedzenia: 15.00

Zakończenie posiedzenia: 17.30

Wspólne posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal, który powitał wszystkich obecnych.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie poszczególnych komisji zgodnie z listami obecności stanowiącymi:

- załącznik nr 1 do protokołu nr 32/17 Komisji Gospodarki Mienia Komunalnego i Budżetu, członkowie Komisji Gospodarki Mienia Komunalnego i Budżetu,
- załącznik nr 1 do protokołu 31/17 Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty, członkowie Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty,
- załącznik nr 1 do protokołu 31/17 Komisji Rewizyjnej, członkowie Komisji Rewizyjnej.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Bogdan Grabski oraz:

Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz,

Zastępca Wójta Gminy Jerzy Makowski,

Skarbnik Gminy Bernadeta Opasińska,

a także zaproszony na posiedzenie Wójt Gminy Dolice Pan Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Związku Gmin Dolnej Odry.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** powiedział, że tematem posiedzenia Komisji jest omówienie spraw związanych z wywozem odpadów komunalnych z terenu gminy. Poza tym Przewodniczący dodał, że zaistniała potrzeba zastanowienia się nad funkcjonowaniem Związku Gmin Dolnej Odry, ponieważ pojawiły się wątpliwości.

Przewodniczący poinformował o spotkaniu Wójtów, Burmistrzów i Przewodniczących Rad w dniu 14 czerwca 2017 r., które odbyło się w Dolicach na temat obecnej sytuacji Związku Gmin Dolnej Odry.

Przewodniczący Rady Gminy Stargard powiedział, że trzeba się zastanowić, czy w chwili obecnej wystąpienie ze Związku jest dobrym rozwiązaniem. Według Przewodniczącego trzeba przeanalizować to pod względem ekonomicznym. Ponadto Przewodniczący dodał, że kilka Gmin podjęło decyzję o wystąpieniu ze Związku.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** powiedział, że zaprosił na posiedzenie Komisji Wójta Gminy Dolice Pana Grzegorza Brochockiego w charakterze wiceprzewodniczącego Zarządu Związku Gmin Dolnej Odry.

Kontynuując wypowiedź powiedział, że materiały, które otrzymali radni są takie, do jakich Gmina miała dostęp. Natomiast odnośnie spotkania w Dolicach Przewodniczących, Wójtów i Burmistrzów 16 gmin należących do Związku Gmin w sprawie obecnej sytuacji w ZGDO wójt powiedział, że zostały tam przedstawione wyliczenia oraz pojawiła się informacja, że cztery gminy podjęły uchwałę o wystąpieniu. Jednak żadna z tych gmin do tej pory nie dostarczyła uchwały o wystąpieniu do biura Związku. Wójt dodał, że na spotkaniu

wszyscy wypowiedzieli się na temat dalszego bycia w ZGDO i nawet gminy, które podjęły uchwały o wystąpieniu chciałyby dotrzeć do końca kontraktu. Wójt powiedział, że w jego opinii mając rozeznanie, że śmieci coraz więcej kosztują, a gminy dużo dokładają, powinniśmy zostać w Związku Gmin do końca kontraktu, a później pójść własną drogą. Zdaniem Wójta za pozostaniem w Związku do końca kontraktu przemawia fakt, że firma terminowo realizuje wywóz odpadów, jedynym mankamentem jest, że pojemniki na odpady są własnością mieszkańców i są niszczone przez odbierających śmieci. Wójt dodał, że jest więcej śmieci, gdyż z danych ZGDO wynika, iż zmieszanych jest o 14% więcej a selektywnych o 30%. Wójt podkreślił, że Związek musi to skontrolować. Przetarg obowiązuje do końca 2019 r., do kwoty 35 mln, jeżeli ta kwota zostanie wyczerpana szybciej, to kończy się umowa z firmą i Związek Gmin będzie musiał ogłosić przetarg według najnowszych zmian w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w której obecnie jest mowa m.in. o kolorowych pojemnikach na odpady selektywne i BIO. Ważnym sygnałem jest, że spada nieściągalność, która w chwili obecnej wynosi 14%, a jeżeli maleje to będąc w Związku długi będzie mniej i będzie mniej do zapłacenia w momencie wystąpienia. Wójt powiedział, że Związek Gmin Dolnej Odry zastanawia się nad zmianą metody naliczania opłaty za odpady. Jednak jak dodał wójt, w jego opinii obecna metoda, czyli od mieszkańca jest najlepsza. Kontynuując powiedział, że w Gminie Stargard brakuje 2400 deklaracji w stosunku do danych GUS-u.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej Jarosław Kornet** powiedział, że porównując dane, to w stosunku do innych gmin, gdzie liczba mieszkańców jest dużo mniejsza, a liczebnie tych, którzy deklaracji nie złożyli jest podobna ilość co w naszej gminie.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** powiedział, że dane jeżeli chodzi o liczbę złożonych deklaracji, procentowo są na zbliżonym poziomie. Wójt dodał, że w tym przypadku w porównaniu do innych, mniejszych gmin jesteśmy w dobrej sytuacji.

**Radny Mariusz Sikorski** zapytał dlaczego Związek ustala liczbę mieszkańców wg danych GUS, skoro każda gmina ma wykaz mieszkańców, a będąc w Związku i współuczestnicząc w nim nie ma interesu, żeby podawać nieprawdziwe dane.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że GUS opiera się na danych z USC, a poza tym nie ma znaczenia w jaki sposób zostanie ustalona liczba mieszkańców gminy.

**Radna Wiesława Kuśnierz** powiedziała, że w Gminie Stargard jest 12 tyś mieszkańców, a ta różnica w stosunku do danych GUS, to nie ilość niezłożonych deklaracji, tylko osób brakujących w deklaracjach. Radna podała przykład, że są przypadki, gdzie zameldowanych jest 5 osób, a mieszkają tylko 2 osoby i powstaje różnica, ponieważ brakuje tych osób w deklaracjach.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** powiedział, że radna ma rację i brakująca liczba 2400, to osoby, których brakuje w złożonych deklaracjach. Wójt dodał, że w Gminie Stargard złożonych jest 3699 deklaracji.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że jeżeli mieszkańców jest 12 tyś. a rzeczywiście mieszka 10 tyś., to ZGDO oblicza dane wg GUS, po to żeby ustalić wskaźnik do rozliczenia Gminy ze Związkiem. Jak wyjaśnił wójt Brochocki dane GUS są narzędziem do ustalenia, ile Gminy mają się składać

do wspólnej puli, bo pewne zobowiązania będąc w Związku trzeba pokrywać. Wójt Brochocki dodał, że ten jest faktyczny i dotyczy wszystkich gmin należących do Związku, ale w innym wypadku gminy nie doszłyby do porozumienia przy ustaleniu składki. Jeżeli natomiast chodzi o naliczanie opłaty, to liczone jest od osób zamieszkałych, jeżeli oczywiście uczciwie jest zadeklarowana liczba osób w deklaracji.

**Radna Wisława Kuśnierz** zabierając ponownie głos, powiedziała, że powstaje różnica w informacjach, które są podawane w danych ZGDO, że w Gminie Stargard 2400 osób nie złożyło deklaracji.

**Radny Józef Tracz** powiedział, że może być sytuacja, że tych mieszkańców, którzy nie zostali ujęci w deklaracjach rzeczywiście nie ma, bo nie mieszkają pod danym adresem, w związku z tym można wyjść z założenia, że nie 14% nie złożyło deklaracji, tylko 1% i wówczas można realnie oszacować kwotę jaka powinna być za odbiór odpadów i nie byłoby mowy o ciągłym minusie i dopłatach.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** przytoczył przykład Gminy Warnice, która jest małą gminą, gdzie Pani Wójt wyznaczyła Straż Gminną do skontrolowania liczby zamieszkałych osób. Według danych GUS w Gminie Warnice jest 3700 mieszkańców, a w deklaracjach ujętych jest o około 600 mniej, po kontroli okazało się, że faktycznie zamieszkałych brakowało w deklaracjach około 300 osób. Jak powiedział Wójt Brochocki na podstawie tych danych przesyłanych po kontroli przez Gminę Warnice do ZGDO, wszczęte postępowania administracyjne nie przyniosły dużej skuteczności, gdyż tylko 30 osób udało się odnaleźć. W opinii Wójta Brochockiego, jedynym skutecznym sposobem, jest zmiana metody naliczania opłaty za odpady. Kontynuując wypowiedź jeszcze raz podkreślił, że dane GUS służą jedynie do wzajemnych rozliczeń gmin ze Związkiem Gmin Dolnej Odry, na co się wszyscy zgodzili tworząc Związek. Ponadto jak dodał, żeby obciążyć gminę składką musi być jakiś system, czyli w tym przypadku system rozliczeń na podstawie danych GUS.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** zwrócił się z pytaniem, o ile powinna wzrosnąć składka i jakie powinny być stawki za odpady, żeby spłacić dług do 2019 r.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że raczej Związek nie zdecyduje się na podwyżki. Ponadto podkreślił, że gdyby wszyscy płacili za wywóz odpadów, to w tej chwili nie byłoby problemu, a tak w całym ZGDO jest 3,5 mln długu, jednak dodał, że wskaźnik ściągłości się poprawia.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** powiedział, że logiczne jest, że w deklaracjach uwzględnia się osoby zamieszkałe, gdyż czasem osoby posiadają zameldowanie na terenie gminy, a mieszkają rzeczywiście w Stargardzie. Przewodniczący zapytał, jaki jest stan właścicieli nieruchomości zamieszkałych, którzy nie złożyli deklaracji.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że deklaracje złożone są prawie wszędzie. Problemem jest, że mieszka np. 8 osób a zadeklarowane są 2 osoby. Kontynuując powiedział, że w Gminie Dolice zaczęli sprawdzać deklaracje z pomocą USC, GOPS, a także poprzez rozmowy z sołtysami, radnymi

i na tej podstawie prowadzone są kontrole osób wyselekcjonowanych w celu wszczęcia postępowań administracyjnych wobec tych osób.

Natomiast odpowiadając na pytanie odnośnie podwyższenia stawki, żeby zmniejszyć dług, powiedział, że przy odpadach selektywnych składka powinna wynosić 17 zł, a przy zmieszanych 25 zł, jednak jak dodał ZGDO nie zdecyduje się na taką podwyżkę. W opinii wójta Brochockiego jego opinii wynik uda się poprawić bez potrzeby podnoszenia stawki za opłaty, tylko poprzez ujawnianie osób w deklaracjach, a także poprzez ściągalność, która cały czas się zwiększa, dzięki tytułom wykonawczym, gdzie średnio na każdą gminę do mieszkańców zostało wysłanych ze Związku około 300-400 tytułów wykonawczych, które działają szczególnie na osoby, które coś posiadają.

Wójt Brochocki powiedział, że ostatnie obniżenie stawki do 13 zł spowodowało problemy Związku. Obniżenie stawki nastąpiło po przetargu, który okazał się o 6 mln tańszy, jednak żadna z gmin należących do Związku nie przewidziała, że w takim tempie wzrośnie ilość śmieci.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** zabierając głos powiedział, że nastąpiła zbyt duża różnica w ilości odpadów, co powinno być ściślej skontrolowane.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że od 01 lipca br. planowana jest kontrola największego punktu przeładunkowego w Dolicach, gdzie pracownik zatrudniony przez ZGDO przez dwa miesiące będzie dokonywał kontroli. Ponadto dodał, że firma EKO-FIUK przychyliła się do pomysłu kontroli tonażu śmieci.

**Radny Janusz Łojko** zabierając głos powiedział, że potrzebna jest kontrola przy odbiorze śmieci, a nie na wadze.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki** odnosząc się do stwierdzenia radnego powiedział, że najpierw trzeba sprawdzić, czy jest problem na etapie ważenia odpadów.

**Radny Janusz Łojko** zapytał dlaczego nie szukano wcześniej sposobu na wyjście z długu, kiedy była mowa o zwiększeniu windykacji, skupieniu się na kontrolowaniu składanych deklaracji.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odnosząc się do 2013 r. kiedy nastąpiła zmiana tzw. ustawy śmieciowej powiedział, że wtedy nie było dokładnych danych odnośnie wywozu odpadów, a gminy nagle stały się właścicielami śmieci. Na początku, kiedy była umowa z Remondisem okazało się, że stawki 9 zł i 15 zł prawie wystarczały. Jednak następny przetarg pod koniec 2015 r., gdzie ta sama firma wystartowała z droższą ofertą o 70%, spowodował, że nie mogliśmy podpisać takiej umowy, bo wówczas stawka wynosiłaby 20 zł i 30 zł. Podpisana została umowa z wolnej ręki na rok i podniesiona stawka do 15 zł i 19 zł, ale podwyżki dokonaliśmy dopiero w momencie kiedy narosło zadłużenie. Chcieliśmy stworzyć spółkę, znaleźć konsorcjanta i to się udało, wystartowała firma w przetargu, który okazał się o 6 mln tańszy, co skłoniło Związek do obniżenia stawek za wywóz odpadów, nikt nie spodziewał się wówczas, że ilość śmieci zacznie wzrastać a obniżenie ceny spowoduje takie zadłużenie. W chwili obecnej Związek szuka rozwiązań żeby wyjść z długu, na pewno kierunkiem działania jest windykacja, która spowodowała poprawę ściągalności do 10%, co jest dobrym wynikiem, kolejnym elementem jest uszczelnienie systemu deklaracji, żeby udało się ujawnić jak najwięcej osób, które powinny być ujęte w deklaracjach. Jak podkreślił przede wszystkim potrzebna jest zmiana

metody naliczania opłaty za odpady. Natomiast odnośnie wystąpienia ze Związku, Wójt Brochocki powiedział, że gminy, które chcą wystąpić nie do końca wiedzą co robić. Ponadto wystąpienie powoduje kolejne problemy, bo zmieniała się ustawa, gdzie pojawia się m.in. wymóg pojemników na odpady selektywne.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Agnieszka Lenda** zabierając głos zapytała odnośnie pomysłu na zmianę metody obliczania opłaty za odpady.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że według niego dobre są dwa sposoby obliczania opłaty:

1. metoda od ilości wody, która jest prostym systemem, gdzie nie ma potrzeby szukania ludzi, gdyż 95% nieruchomości wyposażone jest w liczniki, a w tych które nie posiadają można zastosować ryczałtowe naliczenie opłaty,

2. metoda od gospodarstwa domowego, podział na gospodarstwa tj. 1-2 osoby, 3-4, 5 i więcej. Wójt Brochocki dodał, że przy obecnej metodzie problem jest przy większych gospodarstwach domowych, gdzie mieszka np. 7 osób a w deklaracji wpisane są 2 osoby.

Wójt Brochocki przytoczył przykład Ueckermünde, w Niemczech, gdzie opłata naliczana jest od posiadanego kubła, do którego przypisana jest liczba mieszkańców np. na 1-2 osoby przypada kubel 80 l – można wystąpić o większy pojemnik.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** powiedział, że taka metoda naliczania opłaty była przed wejściem ustawy w 2013 r.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** zabierając głos powiedział, że ideą ustawy wprowadzonej w 2013 r. było, aby każda ilość śmieci była odbierana, a nie wywożona do lasu. Obecny problem tkwi w ściągalności opłat. Przewodniczący odnosząc się do pomysłu zmiany metody naliczania opłaty, powiedział, że metoda naliczania od wody nie sprawdzi się w przypadku gospodarstw rolnych, czy ogródków przydomowych, gdyż wówczas potrzebne byłyby dwa liczniki na wodę. Przewodniczący powiedział, że w jego opinii metoda od mieszkańca jest dobra tylko należy uszczelnić ten system i zwiększyć ściągalność opłat.

**Radna Wiesława Kuśnierz** powiedziała, że cały czas jest mowa o nieruchomościach zamieszkałych i w związku z tym radna zwróciła się z pytaniem odnośnie problemu z nieruchomościami niezamieszkałymi, dlaczego ZGDO nie realizuje przepisu, mówiącego o obowiązku zawierania umów dla nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że ZGDO w tej chwili nie obsługuje nieruchomości niezamieszkałych. Natomiast jak wyjaśnił właściciele nieruchomości niezamieszkałych mają obowiązek sami zawierać umowy z przedsiębiorcami wywożącymi odpady i te umowy rzeczywiście są podpisywane.

Wójt Brochocki powiedział, że należałoby zmienić Regulamin, a dopóki nie wyklaruje się sytuacja Związku nie ma możliwości zmiany Regulaminu, statutu czy podejmowania innych uchwał. Wójt Brochocki podkreślił, że po 30 czerwca okaże się ile gmin wystąpi ze Związku i wówczas będzie można spróbować zmienić metodę naliczenia opłaty za odpady, pracować nad ściągalnością a po roku okaże się czy to przyniesie efekty. Jeżeli nie to wszystkie gminy podejmą uchwały o wystąpieniu ze Związku i od 01 stycznia 2019 roku każda gmina będzie realizowała wywóz odpadów na własną rękę. Kontynuując dodał, że w jego opinii wystąpienie ze Związku w tej chwili nie rozwiąże problemu, a może wygenerować nowe większe problemy, które stoją przed gminą.

Wójt Brochocki powiedział, że według niego system naliczania opłat od gospodarstwa, który obowiązuje w Gminie Miasto Stargard jest dobry.

**Radny Janusz Łojko** nawiązując do systemu opłat w mieście Stargard powiedział, że tu jest lepsza sytuacja, z uwagi na to, że są wspólnoty mieszkaniowe, które rozliczają się z MPGK za wywóz odpadów.

**Radny Krzysztof Kowalczyk** zabierając głos nawiązał do przeprowadzenia kontroli ilości odpadów, gdyż według radnego powinno się zainstalować kamery w samochodach. Natomiast odnośnie wspólnot mieszkaniowych w mieście, gdzie to one rozliczają się z firmą, powiedział, że w miejscowościach w Gminie Stargard będzie to trudne, bo są wspólnoty, które działają nieformalnie.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Agnieszka Lenda** zapytała czy gminy, które wystąpią, będą dalej partycypowały w kosztach.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że w momencie kiedy gmina występuje ze Związku jest obciążana kosztami, ale w momencie ściągania należności od mieszkańców pieniądze wracają do Gminy.

**Radny Mariusz Sikorski** zwrócił się z pytaniem, czy były robione analizy pod kątem struktury śmieci, gdyż według danych wzrosła liczba odpadów zmieszanych, a spadła ilość selektywnych.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmał** zapytał, które śmieci zawożone na wysypisko są droższe selektywne, czy zmieszane.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że droższa jest opłata za wjazd na wysypisko odpadów selektywnych.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** powiedział, że dawny sposób był dobry, gdzie każdy prywatnie miał podpisaną umowę na wywóz odpadów z firmą i każdy miał swój kosz. Dlatego zdaniem wójta na osiedlach mieszkaniowych należy wprowadzić indywidualne kosze.

**Radny Mariusz Sikorski** nawiązując do Stargardu, gdzie są nalepki na worki selektywne przez co można łatwo zidentyfikować czyje są śmieci.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** powiedział, że zadaniem Związku jest jak najszybsze uszczelnienie systemu deklaracji, a gminy powinny w tym pomóc. Ponadto wójt powiedział, że należy wprowadzić również obsługę nieruchomości niezamieszkałych.

**Radny Mariusz Sikorski** dodał, że ważne jest również uszczelnienie systemu przez montaż GPS w śmieciarkach, które nie zatrzymają się dzięki temu przy nieruchomościach niezamieszkałych i takich które nie mają złożonej deklaracji.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że na tę chwilę zatrudnienie pracownika do kontroli będzie szybsze niż kamery, a liczy się w tym momencie czas, żeby zdiagnozować problem.

**Radny Maciej Lipka** zapytał czy zatrudnienie pracownika do kontroli będzie tańsze niż zamontowanie kamer.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że taki system to duży koszt, jednak jak dodał nie jest przeciwny wprowadzeniu takiego rozwiązania, ale dopiero po dwóch miesiącach kontroli przez pracownika, żeby sprawdzić, czy w ogóle jest problem.

**Radna Anna Góra** powiedziała, że na pewno jest więcej śmieci i rzeczywiście być może jest to związane z 500+, ale jak dodała radna, kiedy Remondis odbierał śmieci, to kosze były przepełnione, a w tej chwili nie ma takich sytuacji.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** jeszcze raz nawiązał do potrzeby uszczelnienia systemu poprzez wprowadzenie naklejek, co pomoże w identyfikowaniu właścicieli śmieci i ilości odpadów, a wprowadzenie opłat od nieruchomości niezamieszkałych spowoduje, że będą większe wpływy.

**Radny Mariusz Sikorski** powiedział, że prostym rozwiązaniem jest wprowadzenie naklejek i czytników, co pozwoli na pozyskiwanie danych z każdej gminy, skąd i ile jest śmieci zabieranych.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** nawiązał do dyskusji na temat dopłacania przez Gminę do stawki za odpady, a także podnoszenia wysokości stawki, co obciąża mieszkańców, a szczególnie tych którzy płacą i według wójta taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Ponadto wójt dodał, że obecnie praktycznie wszystkie gminy dopłacają, a większość rad nie godzi się aby dopłacać z budżetu gminy i jest mowa o tym, że trzeba podnieść indywidualne stawki.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że gminy nie liczą ukrytych kosztów, tj. pracownik, który na co dzień zajmuje się sprawami związanymi z wywozem odpadów, a także roznoszenie deklaracji za pieniądze gminy.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** odnośnie dodatkowych kosztów powiedział, że zabierając głos na spotkaniu w ZGDO, gdzie padła informacja, że 0,8% pracownika przypada na jedną gminę, wójt stwierdził, że według niego mogłoby być nawet 2%, bo lepiej wydać na pracownika, ale żeby zrobić wszystko aby nie było długu. Jednak jak powiedział w ZGDO pracownik jest tańszy, u nas według wyliczeń 3 pracowników to koszt 133 500 zł rocznie, lecz to nie tylko te koszty, to także zakup sprzętu itp. Wójt dodał, że w przypadku indywidualnych umów za selektywne zbieranie odpadów z Remondisem Gmina także dopłacała 150 tyś. rocznie.

**Radna Wiesława Kuśnierz** zadała pytanie odnośnie konsorcjum, w skład którego wchodzi Spółka ZGDO i Firma EKO-FIUK, czyli obecne ATF, a mianowicie w związku z tym, że Spółka jest spółką ZGDO to przy likwidacji Związku, kto poniesie koszty za wiarygodność.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że Związek Gmin Dolnej Odry, jednak jak podkreślił sytuacja jeżeli chodzi o Spółkę jest pod kontrolą. Ponadto dodał, że po roku działania Spółka przyniosła 450 tyś.

zysku, z czego 150 tyś. dywidendy zostanie przekazane Związkowi Gmin Dolnej Odry, a pozostałe 300 tyś. pozostanie w Spółce w celu zapewnienia płynności finansowej. Wynik finansowy Spółki ZGDO jest bardzo dobry.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** zwrócił uwagę na sytuację, gdzie Związek Gmin Dolnej Odry ma dług, a Spółka ma dochody.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że Spółka ZGDO jest spółką prawa handlowego, ma osobowość prawną i jest to spółka z o.o., ponadto to osobny podmiot, który tylko zbiera odpady, na co ma zamówienie wspólnie z firmą EKO-FIUK. Obie firmy podzieliły się rynkiem, tzn. gminami. Wójt Brochocki dodał, że obie firmy jako konsorcjum przystąpiły do przetargu. Odnośnie liczby zatrudnionych osób w Spółce powiedział, że jest to prezes, księgowy i kilku pracowników. Zadaniem prezesa było znalezienie konsorcjanta, zawiązanie Spółki i udało się znaleźć EKO-FIUK, która jest prywatną firmą działającą na rynku wywozu śmieci i posiada własne wysypisko.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** zapytał, po co została utworzona Spółka skoro nawet nie posiadała własnego samochodu do wywozu śmieci.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że spółka została utworzona, żeby mieć wpływ i kontrolę na wywóz odpadów, ale trzeba było znaleźć konsorcjanta, żeby wystartować do przetargu. Ponadto dodał, że czasami pada zarzut, iż z jednej strony przetarg się udał, ale z drugiej strony faktury co miesiąc są większe, ale to związane jest z faktem, że śmieci jest więcej. Wójt Brochocki powiedział, że co by było, gdyby wygrał Remondis z tamtą ofertą, a liczba śmieci by wzrastała.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** nawiązując do wypowiedzi Wójta Brochockiego dodał, iż z tego wynika, że zawieramy przetarg na ilość śmieci.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że zawsze przetarg zawierany jest na ilość śmieci, bo raczej żadna firma nie zgodzi się na ryczałt. Firma wywożąca odpady musi kalkulować ilość śmieci i wjazd na wysypisko, a to są duże pieniądze. Ponadto wójt Brochocki dodał, że właścicielem śmieci jest Gmina, dlatego musi znaleźć firmę, która te śmieci będzie wywozić.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** zapytał ile kiedyś kosztowały śmieci na wysypisku, a ile teraz.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że przed wejściem w 2013 r. tzw. ustawy śmieciowej segregowane kosztowały 1 zł za tonę, a po wejściu ustawy 1200 zł za tonę. W opinii Wójta Brochockiego wadą ustawy jest to, że większość małych przedsiębiorców zajmujących się wywozem śmieci musiało zawiesić działalność i obecnie rynek jest bardzo zmonopolizowany. Dodatkowo zmiany w ustawie, która wejdzie jeszcze to pogłębi, bo wzrośnie m.in. opłata środowiskowa.

**Radny Mariusz Sikorski** powiedział, że jest mowa o stanie obecnym, a nowe przepisy są tak konstruowane, że stają się co raz bardziej niekorzystne. Radny dodał, że niedługo będzie



wymóg, żeby jakąś część odpadów spalać, a niespełnienie tego warunku będzie powodowało kary i tylko duże konsorcja będą na to stać.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że sytuacja związana z odpadami jest dynamiczna i należy się do niej dostosować, dlatego w tej chwili rozsądne jest zostanie w Związku przynajmniej rok. Wójt Brochocki powiedział, że ma nadzieję iż po 30 czerwca sytuacja się uporządkuje, a jeśli nie to trzeba będzie dokończyć kontrakt i się rozliczyć. Jeśli wystąpią np. dwie gminy i zaproponowane zostaną zmiany np. Regulaminu, czy statutu, to musi być 100 % zgody wszystkich członków ZGDO, a to dopiero w marcu/kwietniu.

**Radna Wiesława Kuśnierz** zapytała, czy Związek Gmin Dolnej Odry ma Regulamin.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że wszystkie Rady Gmin go podejmowały.

**Radny Józef Tracz** zmieniając temat zapytał, czy jest szansa, żeby ZGDO wsparł mieszkańców w sprawie uszkodzonych pojemników przy odbiorze śmieci przez firmę. Pracownicy firmy nie zgłaszają uszkodzenia, a po zgłoszeniu przez mieszkańca w ZGDO nie ma możliwości wyegzekwowania i wsparcia. Obecnie odbywa się to na zasadzie przekazania pisma z Gminy do ZGDO a następnie do firmy i tak naprawdę nic się dalej nie dzieje. Mieszkańcy musieli te kosze kupić, a po uszkodzeniu przez pracowników firmy nie można wyegzekwować, żeby został wymieniony. Jeżeli wymaga się, żeby płacić za wywóz odpadów, to dlaczego ZGDO nie może pomóc załatwić sprawy tylko przekazywać dalej na zasadzie przerzucenia odpowiedzialności.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że być może na taką sytuację może mieć wpływ to, że w ZGDO pracuje mało osób a takich spraw jest coraz więcej, a to są sprawy cywilne i powinna to załatwiać firma, ponieważ, kto wyrządził szkodę zobowiązany jest do naprawy.

**Radny Józef Tracz** odnosząc się do wypowiedzi wójta Brochockiego powiedział, że te sprawy nie powinny być załatwiane pomiędzy właścicielem pojemnika i firmą. Firma posiada ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, czyli za takie skutki jak uszkodzenie pojemnika ponosi odpowiedzialność, a w tej chwili odpowiedzialność rozmywa się na trzy podmioty.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** powiedział, że dobrze byłoby żeby Związek Gmin Dolnej Odry trwał, bo to będzie dobre dla gmin, gdyż trzeba sobie zdawać sprawę, że te same problemy tj. m.in. ściążalność, spadną na Gminę. Jednak jak dodał Przewodniczący ZGDO nie może trwać w takiej formie jak obecnie. Natomiast odnośnie reklamacji przewodniczący powiedział, że Związek Gmin Dolnej Odry ma obowiązek te sprawy załatwiać, bo każdy mieszkaniec podpisał umowę ze Związkiem.

**Radny Józef Tracz** zabierając głos zapytał, czy nie można przemyśleć podwyżki stawki bo jak dodał radny zderzymy się z większymi kosztami związanymi ze zmianą ustawy i w 2019 r. ta cena skoczy radykalnie. W związku z tym lepiej najpierw rozważyć delikatne podniesienie stawki. Radny powiedział również, że dopłata z Gminy na załatwienie tej dziury jest dobra dla mieszkańców, ale to jest ukrywanie problemu. Według radnego dopłata powinna być, ale ona się stale powiększa, a to nie przynosi rozwiązania problemu.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że trzeba się liczyć z tym, że cena za śmieci będzie rosła, bo zwiększa się ilość śmieci.

**Radny Janusz Łojko** zapytał, gdzie trafiają opłaty za odpady.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** właścicielem śmieci jest ZGDO, czyt. Gmina. Pieniądze za odbiór odpadów trafiają do Związku Gmin Dolnej Odry, który płaci firmie za odbiór odpadów, czyli Konsorcjum, do którego należy Spółka ZGDO i EKO-FIUK.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** wracając do dyskusji odnośnie brakujących osób w deklaracjach, powiedział, że najważniejsze jest znaleźć właścicieli nieruchomości. Natomiast radny dodał, że nie można przyjąć metody od ilości wody, bo trzeba by zakładać liczniki gospodarcze. Logicznym rozwiązaniem w opinii radnego jest metoda naliczania od gospodarstwa domowego, wtedy nie ma szukania osób. Radny podkreślił, że w dobrej wierze, w szczególności z myślą o osobach samotnych, był wybór metody od mieszkańca, jednak jak się okazuje uczciwość nie jest na dobrym poziomie.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odnosząc się do metody naliczania od wody powiedział, że większość ludzi ma liczniki, a poza tym można wybrać sposób mieszany, czyli od wody i gospodarstwa domowego.

**Radny Józef Tracz** zwrócił się z pytaniem odnośnie możliwości powstania punktu PSZOK w Gminie Stargard.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że PSZOK musi mieć swoje wymagania.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** odpowiedział, że nie rozumie działania Zarządu ZGDO w tym kierunku, gdyż MPGK dało dwie propozycje korzystania z wysypiska w Łęczycy. Idealnym rozwiązaniem byłby PSZOK na terenie gminy, ale to są bardzo duże koszty, a lepiej i taniej jest wozić odpady do Łęczycy.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że obecnie jest propozycja, żeby gmina która ma ogrodzony teren, gdzie jest utwardzony dojazd to oni podstawią tam kontenery. Takie miejsce byłoby czynne raz w tygodniu i byłoby to doraźne rozwiązanie. Ten punkt odbierania odpadów byłby administrowany przez Gminę. Natomiast w momencie, gdy to będzie nazywało się PSZOK, to wtedy są duże wymagania i koszty.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Agnieszka Lenda** zmieniając temat zapytała o pracowników Spółki ZGDO oraz o to, kto jest prezesem Spółki.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** odpowiedział, że prezesa zatrudnia Zarząd ZGDO i jest nim Pan Cezary Krzyżanowski, który był pracownikiem ds. ochrony środowiska i odpadów w Urzędzie Miasta w Barlinku. Natomiast pracowników Spółki zatrudnia prezes.

Kontynuując wypowiedź odnośnie dyskusji na temat sytuacji ZGDO, powiedział, że chodzi przede wszystkim o właściwe skalkulowanie stawki za odpady, po drugie mieć wysoką ściągalskość, uszczelnić system metody naliczania lub zmienić tę metodę, a także kontrolować zbieranie odpadów. Wójt Brochocki dodał, że w kwestii ściągalskości jest poprawa, gdyż z 20% udało się zejść do 10%.

**Przewodniczący Komisji Socjalno-Porządkowej i Oświaty Jarosław Kornet** powiedział, że zanim uda się ściągnąć pieniądze od niepłacących to minie czas, a tonaż rośnie, więc trzeba reagować i podnieść stawkę.

**Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki pełniący funkcję wiceprzewodniczącego ZGDO** powiedział, że w 2013 r. niektóre osoby dopiero pierwszy raz podpisały umowę na wywóz śmieci, bo wcześniej nawet nie miały kosza. Teraz wiele osób nie płaci, ale ruszyła windykacja i sytuacja zaczyna się poprawiać.

**Przewodnicząca Komisji Gospodarki Mienia Komunalnego i Budżetu Sylwia Więcek** zabierając głos poruszyła kwestię edukowania mieszkańców, a mianowicie o sytuację, kiedy na spotkania wiejskie przyjechali pracownicy ZGDO i mówili im wtedy coś odwrotnego do tego, co się teraz dzieje. Namawiali ludzi, żeby segregować odpady, bo selektywne miały być tańsze. Mieszkańcy byli przekonani, że śmieci będą tańsze i liczyli na zmianę.

Z uwagi na obowiązki służbowe Wójt Gminy Dolice Grzegorz Brochocki opuścił posiedzenie komisji.

Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal podziękował Wójtowi Gminy Dolice panu Grzegorzowi Brochockiemu za przybycie na posiedzenie wspólne Komisji Rady Gminy Stargard.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** zabierając głos powiedział, iż żeby wyjść ze Związku z końcem 2017 r. trzeba podjąć uchwałę o wystąpieniu do końca czerwca i dostarczyć uchwałę do biura ZGDO. Jak dodał Wójt w jego ocenie gmina powinna pozostać w Związku do końca umowy.

**Radny Józef Tracz** powiedział, że był zwolennikiem wystąpienia ze Związku, ale patrząc na koszty, to w tej chwili nie ma sensu wychodzić. Według radnego Związek powinien przede wszystkim uszczelnić system deklaracji i pomyśleć o lekkim podniesieniu stawki. W opinii radnego nie ma sensu dalsze trwanie w długi, który będzie się pogłębiał.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarżanowicz** odpowiedział, że jeżeli miałyby wchodzić w grę podniesienie stawki to minimum o 2 zł, co zmniejszyło by dług o 2 mln rocznie w skali całego Związku.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** powiedział, że jeżeli dług dalej będzie a skończy się umowa to zapłaci Gmina i to za wszystkich mieszkańców.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Agnieszka Lenda** zabierając głos powiedziała, że podstawową sprawą jest to, iż obecnie nie ma wiedzy ile rzeczywiście jest produkowanych śmieci i działanie kontrolne, zaproponowane przez Związek jest dobre. Ponadto przewodnicząca dodała, że zamysł powstania ZGDO też był dobry.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarzanowicz** powiedział, że w tej chwili ważne jest uszczelnienie systemu i weryfikacja deklaracji.

**Radna Wiesława Kuśnierz** odpowiedziała że Gmina ma informacje, ile jest osób zameldowanych na podstawie ewidencji ludności i referat, gdzie składane są deklaracje, może zweryfikować dane w deklaracjach z meldunkiem, i w przypadku różnicy wysłać do właściciela nieruchomości pismo w sprawie wyjaśnienia.

**Wójt Gminy Kazimierz Szarzanowicz** zabierając głos powiedział, że ma jeszcze jedną informację odnośnie opiniowanego na komisjach Rady Gminy Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Stargard.

Wójt powiedział, że podejmując ten Regulamin Gmina zawieszona byłaby w próżni, bo on dotyczy tylko nieruchomości niezamieszkałych. Wójt powiedział, że konsultował się z radcą prawnym i uważa że lepiej w tej chwili nie podejmować tej uchwały i poczekać żeby procedować Regulamin, który nie będzie budził wątpliwości.

**Przewodniczący Rady Gminy Edward Kosmal** wobec wyczerpania dyskusji poddał pod głosowanie wniosek w sprawie przygotowania uchwały o wystąpieniu Gminy Stargard ze Związku Gmin Dolnej Odry w Chojnie.

W głosowaniu udział wzięli radni (członkowie poszczególnych komisji, nieobecny podczas głosowania radny Mateusz Jarosz), a wynik głosowania przedstawia się następująco:

- 0 głosów „za”
- 14 głosów „przeciw”
- 0 głosów „wstrzymujących się”

Radni Gminy Stargard w obecności 14 radnych obecnych na sali odrzucili wniosek w sprawie przygotowania uchwały o wystąpieniu ze Związku Gmin Dolnej Odry.

Prowadzący wspólne posiedzenie  
Przewodniczący Rady Gminy

Edward Kosmal

Przewodnicząca Komisji  
Gospodarki Mienia Komunalnego  
i Budżetu

Sylwia Więcek

Protokół sporządziła:  
Aleksandra Przybyszewska